

Plan pracy z dziećmi

8.06.2020r.- 12.06.2020r

Grupa „Tygrysków”

5-, 6- latków

Program Nowa Trampolina wydawnictwa PWN

Wychowawca Kornelia Bieniek

Temat tygodnia: **Świat owadów**

Data i temat	Zabawy	Realizacja Podstawy Programowej
8.06.2020 r. Poniedziałek H jak hamak	<p>1. Wysłuchanie wiersza „Na huśtawce” (zał. 1.) Omówienie treści wiersza: <i>Kto się huśta na huśtawce? O czym rozmawiają dzieci? Co to są Hawaje?</i> (W razie potrzeby wyjaśniamy, podobnie jak niezrozumiałe słowa, np.: <i>przekomarzać się, akacje, nie dowierzać</i>). <i>O jakich zwierzętach mówią dzieci? Czy Henio zobaczy hienę i hipopotama? Jakie zwierzęta może spotkać chłopiec? Czy dziewczynki wierzą Heniowi? Gdzie tak naprawdę spędzi wakacje Henio?</i></p> <p>2. Dzielenie na sylaby. Dzieci wyklaskują, dzieląc na sylaby nazwy zwierząt, jakie pojawiły się w tekście: <i>hipopotam, hiena, homar, komar</i>. Podawanie przez dzieci innych wyrazów zawierających literę „H”.</p> <p>3. Prezentacja litery „H” – karta pracy str. 40, kreślenie litery palcem na dywanie, na plecach rodzica, w powietrzu. Wykonanie kart pracy str. 40 – 41. 6-latki: karty pracy str. 48-49; opowiadanie historyjki obrazkowej z próbą czytania tekstu. Układanie z białych kartoników modeli wyrazów <i>hamak, Henryk</i> oraz budowanie modeli tych wyrazów z czerwonych (samogłoski) i z niebieskich (spółgłoski) kartoników – KA, k. 30, 31. Podawanie wyrazów, które rozpoczynają się głoską <i>h</i>. Układanie wyrazów z literą h z liter z KA, k. 10, 11. Wykonanie ćwiczeń w KP5, s. 48–49. Pisanie po śladzie litery h, H, kolorowanie na niebiesko kwadratów w modelach wyrazów oznaczających miejsce litery h, nalepianie podpisów do zdjęć.</p> <p>4. Praca techniczna „Ptaki w gnieździe” – Karta artysty nr 19.</p>	I 5, 6, 7, 8, 9, III 2, 5, IV 1, 2, 4, 5, 8, 11, 12, 15, 18,

	<p>6-latki: „Bocian” –karta artysty nr 29.</p> <p>5. Zabawy w ogrodzie.</p>	
<p>9.06.2020 r. Wtorek Na łące</p>	<p>1. Znam literę „H” – wyszukiwanie i zaznaczanie w dowolnym tekście litery „H” na niebiesko.</p> <p>2. Wysłuchanie wiersza „Motyl” (zał. 2.) – omówienie treści: <i>Kto opowiadał bajkę? Co się stało z gąsienicą? Skąd wzięły się motyle?</i> Rozmowa na temat cyklu rozwojowego motyla na podstawie zał. 3.</p> <p>3. Wykonanie kart pracy str. 42-43. 6-latki: karty pracy str. 50-51.</p> <p>4. Praca plastyczna „Kolorowe motyle” –na dodatkowej karcie pracy dziecko koloruje motyla, następnie wycina go i przykleja do klamerki (materiały dodatkowe), a jako głowę motyla nakleja pomponik. 6-latki: wykorzystują do tej pracy kartę artysty nr 34.</p> <p>5. Zabawy ruchowe przy dowolnej muzyce, np. „Motylem jestem” https://www.youtube.com/watch?v=o_E5WPB6IRY</p>	<p>I 5, 7, 8, 9, II 1, 11, III 1, 4, 5, 8, IV 1, 3, 5, 7, 8, 11, 18,</p>
<p>10.06.2020 r. Środa Bał owadów</p>	<p>1. „Kolorowe ślimaki” – kontynuowanie rytmu kolorów na ślimakach (dodatkowa karta pracy).</p> <p>2. Zabawa ruchowa „Bał owadów” – dzieci poruszają się zgodnie z instrukcjami: <i>4 kroki w prawo, 4 kroki w lewo, podskok, 4 kroki w prawo i 4 kroki w lewo, przysiad.</i></p> <p>3. Wysłuchanie opowiadania „Burza i po burzy” (zał. 4); rozmowa na temat treści. <i>Przed czym ostrzegły dzieci jaskółki? Co robił wiatr? Po czym poznajemy, że zbliża się burza? Co pojawiło się na niebie po burzy?</i></p> <p>4. Przypomnienie zjawisk atmosferycznych, jakie są rodzaje, kiedy występują (zał. 5).</p> <p>5. Wykonanie karty pracy str. 44. 6-latki: wykonanie kart pracy str. 54-57.</p> <p>6. Zabawy w ogrodzie, rysowanie patykiem poznanych liter, układanie z patyków lub kamyczków litery „H”.</p>	<p>I 5, 8, 9, II 3, III 1, 2, 5, IV 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 14, 18, 19,</p>

<p>12.06.2020 r. Piątek 10 kwiatków na łące</p>	<p>1. Zabawa ruchowa „Hop” (zał. 6).</p> <p>2. „Spacer po 10” –rozkładamy na dywanie 2 wstążki obok siebie (jedną na kształt cyfry 1, a drugą na kształt cyfry 0). dziecko ma za zadanie przejść po nich, zaczynając od 1. Dzieci chodzą, układając stopę przed stopą.</p> <p>3 „Liczba dwucyfrowa” –pytamy dzieci, czy ta liczba różni się od dotychczas poznanych. Dzieci stwierdzają, że składa się z dwóch znaków – poznanych już cyfr. Wspólne nazywanie cyfr i zapamiętywanie, że z nich składa się liczba 10. Przeliczanie na palcach do 10.</p> <p>4. Klockowe 10 – układanie liczby 10 z klocków.</p> <p>5. Wykonanie kart pracy str. 45-46. 6-latki – karty pracy str. 52-53.</p> <p>6. Praca plastyczna – na zielonej kartce dzieci wykonują 10 kwiatków odbijając opuszki palców zamoczone w farbie. Następnie w podobny sposób wykonują 10 motyli, którym po wyschnięciu dorysowują nóżki i skrzydelka, a kwiatkom łodyżki i listki.</p>	<p>I 2, 4, 5, 7, 9, III 5, IV 1, 2, 5, 7, 8, 11, 15, 18,</p>
---	---	--

Zał. 1.

Na huśtawce

[1] Hania, Henio, Honorata,
jako że początek lata,
na huśtawce się huśtają
i tak się przekomarzają.

[2] Henio leci na Hawaje.
Para dziewczyn tu zostaje.
Henio wciąż o wyspach mówi,
choć wążki ciągle gubi.

[3] – Hipopotam?! Coś ty, Heniu!!
Hieny też nie spotkasz w cieniu!
– Co najwyżej, to homara.
Niewątpliwie też komara.

[4] – Zobaczycie wy, dziewczyny,
jakie mieć będziecie miny,
gdy przywiozę wam z wakacji

zdjęcie moje wśród... akacji.

[5] – A nie pośród palm, kolego?

– Może, może... i co tego?

Na hamaku będę leżał...

[6] Nikt Heniowi nie dowierzał:

– Nie oszukuj, Heniu, nas!

Gdzie ty spędzisz letni czas?

[7] – Dobrze... niech się każdy dowie:

u mej babci, w Hrubieszowie.

Agnieszka Kolankowska

Zał. 2.

Motyl

Motyl usiadł mi na głowie.

Może bajkę mi opowie?

No i proszę! Opowiedział!

Chociaż bardzo krótko siedział.

Za górami, za lasami

stoi zamek ze skrzydłami.

Ma tęczowe okiennice –

w zamku siedzą gąsienice.

Na kanapach i na tronach –

każda pięknie wystrojona.

Wśród gąsienic krąży plotka,

że je coś dziwnego spotka.

Coś się stanie, coś wydarzy

wśród zamkowych korytarzy.

Wtem ktoś wrzasnął: – Czary-mary!

Zaraz zmienię was w poczwary!

Łapcie koce i piżamy,

raz, dwa, trzy i zasypiamy!

I już w zamku zakamarkach

przy poczwarcie śpi poczwarka.

Ta pod kocem, ta w śpiworze,

każda w bardzo złym humorze.

Przeszła jesień na paluszkach...

Przeszła zima w białych puszkach...

Wiosna biega wokół zamku.

O! Jak szarpie złotą klamką!

Nagle wiatr uderzył w bramy!

Pękły zamku złote ściany
i motyle wyfrunęły!
Czy już wiecie, skąd się wzięły?
Każdy motyl skrzydła suszy,
jak wysuszy, w świat wyruszy.
I opowie bajkę o tym,
co się działo w zamku złotym!

Dorota Gellner

Zał. 4.

Burza i po burzy

Ciepły, wiosenny dzień sprzyjał zabawie na przedszkolnym podwórku.

– Hej hop! – zawołał Trampolek. – Zapraszam na pokaz skoków na trampolinie!

I zaczął robić skoki z obrotami i przewrotkami jak najlepszy akrobata. Aż tu nagle nad głową Trampolinka pojawiły się jaskółki.

– Trampolinku, Trampolinku! Wit, wit, widewit! – szczebiotały. – Powiedz dzieciom, że trzeba wracać do przedszkola,
bo zbliża się burza.

I odleciały. Wokoło zapanowała cisza. Nawet wróbelki, wesołe ćwierkotki, ukryły się gdzieś pośród gałęzi.

Pani chyba usłyszała ostrzeżenie jaskółek, bo poprosiła, żeby dzieci szybko wrócili do sali. Uf! W samą porę. Wnet zerwał się groźny, burzowy wiatr i wszędzie było słychać jego wołanie:

*Jestem władcą wszystkich wichur,
ze mną nie ma chichów-śmichów.
Wnet zaświszczę i zadmucham,
wnet zawyję wam do ucha!*

Wpadł do piaskownicy i szast, szast, sypał piaskiem dookoła, szarpał gałęziami i rozkołysał huśtawki, buju, buju. Powietrze ochłodziło się, a wiatr stawał się coraz bardziej porywisty.

Trampolek stał przy oszklonych drzwiach na werandę, a obok niego zebrały się zaciekawione dzieci.

Napłynęły chmury. Ale nie były to sympatyczne białe obłoczki, tylko ogromne, ciężkie, granatowe chmurzyska. I nagle niebo przeszył błysk, a po chwili rozległ się grzmot, i znów błysk, a po nim grzmot.

– Błyskawice i pioruny, hej hop! – zawołał przejęty Trampolek.

A potem lunął deszcz, który przemienił się w potężną ulewę. Miała ona wielką ochotę wtargnąć do środka.

– Oj, nie, nie! – żartobliwie pogroziła jej pani. – Nie wpuścimy burzowego gościa.

Ale ulewa nie straciła dobrego humoru chlap, chlap, cha, cha, cha. Popłynęła strumieniami po ścieżkach na przedszkolnym podwórku i jak wodospad wyskakiwała z rynien.

Po chwili deszcz i wiatr ucichły i burza skończyła się prawie tak szybko, jak się zaczęła. Znów zaświeciło słońce. Jeszcze tylko ostatnie kropelki leciały na ziemię, kap, kap, kap...

A wtedy pani zadała dzieciom zagadkę:

*Przegląda się słońce w kroplach deszczowych
i tworzy na niebie most kolorowy.*

Nikt po nim nie przejdzie – to wam zaręczam.

A jak go nazwiemy? Po prostu...

– Tęcza! – zawołały przedszkolaki.

– Tęcza! – powtórzył Trampolinek.

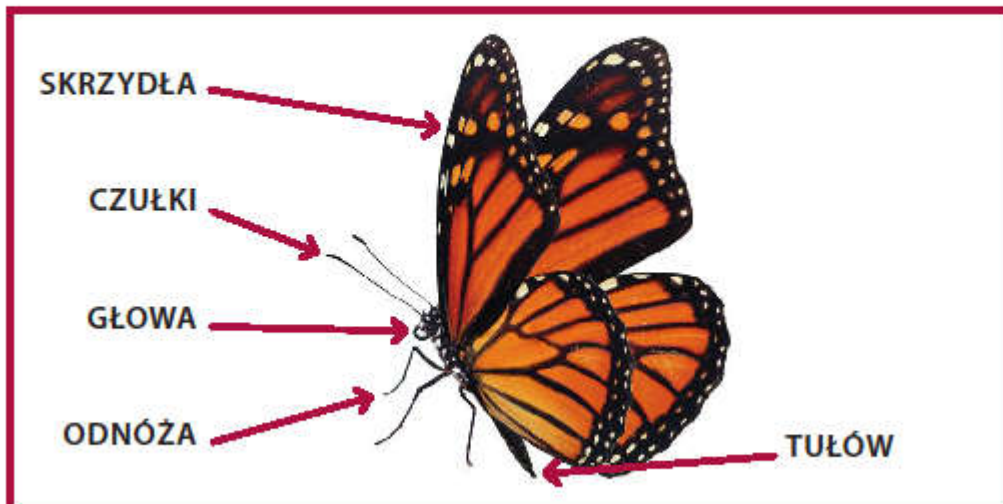
I w tym momencie na niebie pojawił się piękny, wielobarwny łuk.

Urszula Piotrowska

Zał. 3.

KARTA 103. JAK WYGLĄDA MOTYL?

1 Przyjrzyj się zdjęciu. Odpowiedz, jak wygląda motyl.



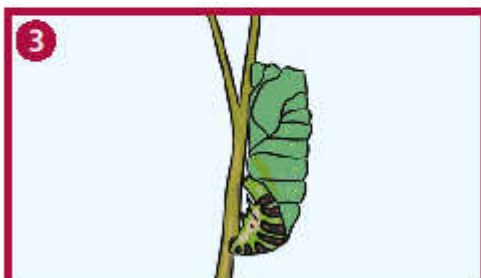
2 Od motyla do motyla – zobacz, jakie są fazy przeobrażania motyla. Obejrzyj obrazki, przeczytaj podpisy.



SKŁADANIE JAJ PRZEZ SAMICĘ MOTYLA.



WYKLUCIE SIĘ GĄSIENICY Z JAJA.



ZAMIANA GĄSIENICY W POCZWARKĘ.



PRZEMIANA POCZWARKI W MOTYLA.



Zał. 6.

Dzieci swobodnie poruszają się po wyznaczonej przestrzeni w rytmie dowolnej muzyki. Na przerwę w graniu dzieci zatrzymują się, wypowiadają rymowaną i wykonują czynności, o których mowa, np.:

*Hopsasa to świetna gra.
Każdy ją dobrze zna.
Razem skaczemy na jednej nodze
po tej samej podłodze!*